



Sygn. akt I UK 263/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania K. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę uczniowską,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 października 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 10 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

I. oddala skargę kasacyjną,

II. przyznaje adwokat J. W.-P. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonej w postępowaniu kasacyjnym 240 zł (dwieście czterdzieści) podwyższone o stawkę podatku od towarów i usług.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 28 września 2015 r. oddalił odwołanie wnioskodawczynie K. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 7 lipca 2014 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawczynie przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej (tzw. renty uczniowskiej) i uzasadnił to tym, że z orzeczenia komisji lekarskiej ZUS z dnia 2 lipca 2014 r. wynika, iż wnioskodawczynie nie jest całkowicie niezdolna do pracy.

Sąd Okręgowy jako bezsporne w sprawie wskazał następujące okoliczności. K. P., ur. 3 stycznia 1977 r., posiada wykształcenie podstawowe, pracowała jako osoba sprzątająca. Od dnia 1 września 1994 r. do dnia 30 kwietnia 2014 r. była uprawniona do tzw. renty uczniowskiej. W dniu 18 marca 2014 r. złożyła wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty uczniowskiej. Celem wyjaśnienia kwestii stanu zdrowia wnioskodawczynie Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe, w toku którego dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry (opinia główna k. 8-11 a.s., pierwsza opinia uzupełniająca k. 25-26 a.s., druga opinia uzupełniająca k. 35-36 a.s.). Biegły rozpoznał u wnioskodawczynie schizofrenię paranoidalną w okresie remisji objawowej i stwierdził, że schorzenie to nie upośledza ogólnej sprawności ustroju w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy - obecnie z uwagi na to schorzenie uzasadnione jest uznanie wnioskodawczynie za częściowo niezdolną do pracy na okres dalszych 2 lat. Biegły wyjaśnił, że u ubezpieczonej występują zaburzenia emocjonalne na poziomie dystymii - łagodnych zaburzeń nastroju, nie występują objawy głębokiej depresji, nasilonych zaburzeń lękowych, czy zaburzeń natury psychotycznej, nie stwierdza się zaburzeń pamięci czy obniżenia sprawności intelektualnej, co nie pozwala rozpoznać u niej zespołu psychoorganicznego typu otępiennego. Wskazał, że sygnalizowane doznania omamowe jawią się mieć charakter bardziej deklaracyjny, niż realnie istniejący. Zaznaczył, że w przypadku schizofrenii znaczenie orzecznicze ma rzeczywiste nasilenie objawów chorobowych, a nie sama diagnoza, dlatego też całkowita niezdolność do pracy orzekana jest wobec obecności czynnych objawów psychotycznych, nasilonych zaburzeń afektywnych z zagrożeniem suicydalnym, bądź w przypadku ciężkiej zejściowej postaci w rodzaju rezydium/defektu

popsychotycznego, a żadna z tych okoliczności nie ma miejsca w przypadku wnioskodawczynie. Biegły zwrócił uwagę na to, że od ponad 2 dekad wnioskodawczynie nie wymagała leczenia w warunkach szpitalnych, co jest wyraźnym wyznacznikiem względnie niezbyt ciężkiego przebiegu choroby.

Opinie wydane przez biegłego psychiatrę Sąd Okręgowy uznał za miarodajny dowód w sprawie, jako opinie sporządzone rzetelnie, wydane na podstawie analizy dokumentacji lekarskiej i przeprowadzonych badań przedmiotowych i podmiotowych. Sąd Okręgowy wskazał, że opinie te zostały wydane przez lekarza o specjalności odpowiadającej schorzeniu wnioskodawczynie, podkreślając, że biegły w dwóch opiniach uzupełniających odparł wszystkie zarzuty, odnosząc się do nich w sposób szczegółowy.

Sąd Okręgowy wskazał, że stosownie do art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, prawo do świadczeń uzależnionych od niezdolności do pracy oraz wysokość tych świadczeń ulega zmianie jeżeli w wyniku badania lekarskiego przeprowadzonego na wniosek lub z urzędu ustalono zmianę stopnia niezdolności do pracy brak tej niezdolności lub ponowne jej powstanie. W świetle art. 180 i 195 ustawy emerytalnej konieczne jest odniesienie się do przepisu art. 36 i 63 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Zgodnie z art. 36 tej ustawy, prawo do renty inwalidzkiej, które ustało z powodu ustąpienia inwalidztwa, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od ustania prawa do renty pracownik ponownie stał się inwalidą, natomiast zgodnie z art. 63 ust. 1, uczniom szkół ponadpodstawowych, studentom szkół wyższych i uczestnikom studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej, którzy stali się inwalidami I lub II grupy (tj. całkowicie niezdolni do pracy i niezdolni do samodzielnej egzystencji albo całkowicie niezdolni do pracy - w rozumieniu obecnie obowiązującej ustawy) w czasie uczęszczania do szkoły lub odbywania studiów, przysługuje prawo do renty inwalidzkiej. Sąd Okręgowy wskazał, że skoro z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, iż wnioskodawczynie nie jest całkowicie niezdolna do pracy, to brak jest podstaw do dalszego pobierania przez nią tzw. renty uczniowskiej.

Apelację od powyższego wyroku złożyła K. P. wnosząc o jego zmianę przez

ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy powstałej w czasie nauki w szkole ponadpodstawowej. Skarżąca zarzuciła, że Sąd Okręgowy rozstrzygając sprawę oparł się wyłącznie na opinii jednego biegłego, jak również, że spostrzeżenia biegłego co do jej stanu zdrowia nie wyczerpują rzeczywistych i poważnych objawów istniejącej u niej choroby psychicznej, a w konsekwencji brak jest trafnego opisu jej stanu zdrowia. W uzasadnieniu apelująca podała, że od około 25 lat leczy się psychiatrycznie, ma za sobą kilka pobytów w szpitalach psychiatrycznych, zaś od kilku lat przebieg choroby jest bardzo intensywny. Wskazała, że biegły powoływał się na jej stan zdrowia sprzed blisko dwóch lat, kiedy to mogło dojść do chwilowej i nieznaczącej poprawy. Podniosła, że istniejąca u niej choroba powoduje szereg dolegliwych objawów paraliżujących jej codzienne funkcjonowanie w życiu rodzinnym i społecznym, takich jak lęki o dużym nasileniu, poczucie zagrożenia, napady paniki, brak kontroli nad własnym ciałem, długotrwałe i częste zaleganie w łóżku, apatia, urojenia. Podkreśliła, że leczenie farmakologiczne nie przynosi poprawy, a opisane objawy są trudne do osłabienia lub wyeliminowania.

Wyrokiem z dnia 10 stycznia 2017 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację wnioskodawczyni, gdyż za trafne uznał ustalenie Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawczyni nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, a w konsekwencji nie spełnia ona wszystkich przesłanek warunkujących przysługiwanie prawa do tzw. renty uczniowskiej. Sąd odwoławczy przypomniał, że prawo to tego świadczenia unormowane było w przepisach ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. z 1982 r. Nr 40, poz. 267), gdzie art. 63 ust. 1 stanowił, iż uczniom szkół ponadpodstawowych, studentom szkół wyższych i uczestnikom studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej, którzy stali się inwalidami I lub II grupy w czasie uczęszczania do szkoły lub odbywania studiów, przysługuje prawo do renty inwalidzkiej. Ustawa z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin została uchylona na podstawie art. 195 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm.), a zgodnie z art. 180 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r., osoby, którym w dniu wejścia w życie tej ustawy przysługiwały emerytury,

renty z tytułu niezdolności do pracy i renty rodzinne na podstawie przepisów uchylonych, zachowały prawo do tych świadczeń. Sąd Najwyższy dokonując wykładni przepisów art. 63 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. i art. 180 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. stwierdził, że osoba, która nabyła prawo do renty inwalidzkiej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy na podstawie art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, zachowuje po dniu 1 stycznia 1999 r. prawo do tego świadczenia stosownie do art. 180 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jeżeli w dalszym ciągu jest całkowicie i nieprzerwanie niezdolna do pracy, choćby ta niezdolność do pracy miała charakter okresowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 sierpnia 2001 r., II UKN 517/00, OSNP 2003 nr 10, poz. 259).

W świetle powyższego, spór w przedmiotowej sprawie ograniczał się do tego, czy wnioskodawczyni, która w okresie od dnia 1 września 1994 r. do dnia 30 kwietnia 2014 r. była uprawniona do renty uczniowskiej, po dniu 30 kwietnia 2014 r. jest w dalszym ciągu całkowicie niezdolna do pracy. Rozstrzygnięciu tej kwestii służyło postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd pierwszej instancji, który - nie dysponując wiadomościami specjalnymi koniecznymi do oceny stanu zdrowia - dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry. W ocenie Sądu Apelacyjnego poczynione w oparciu o wymienione opinie ustalenia Sądu pierwszej instancji, że wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy, są prawidłowe i nie budzą zastrzeżeń. Ustalenia te opierały się na treści opinii wydanych przez biegłego lekarza psychiatrę, a opinie te odpowiadają wymogom, o jakim mowa w art. 285 k.p.c., ponieważ zawierają dokładny opis stanu faktycznego, a wyciągnięte wnioski oraz uzasadnienie opinii pozwalają na zweryfikowanie toku rozumowania lekarza specjalisty.

Sąd odwoławczy dodał, że opinie przeprowadzone w sprawie zawierają rzetelne i wnikliwe uzasadnienie wyczerpująco odnoszące się do kwestii będących przedmiotem zlecenia ich wydania, a wnioski końcowe opinii są logiczne i jednoznaczne. Dlatego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, omawiane opinie zasługują na pozytywną ocenę także z punktu widzenia takich kryteriów, jak poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego

w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej.

Skargę kasacyjną złożyła wnioskodawczyni, zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 180 ust. 1 w zw. z art. 12 i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez niewłaściwe zastosowanie polegające na bezpodstawnym przyjęciu braku całkowitej niezdolności do pracy K. P., podczas gdy schorzenia, na które cierpi uniemożliwiają jej prawidłowe funkcjonowanie, nie pozwalają na podjęcie jakiegokolwiek pracy zarobkowej i czynią ją niezdolną do pracy,

- art. 12 i art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ich niezastosowanie przy ocenie niezdolności do pracy wnioskodawczyni, w konsekwencji przez pominięcie socjalno-ekonomicznego aspektu niezdolności do pracy ubezpieczonej i przyjęcie, że wnioskodawczyni nie jest całkowicie niezdolna do pracy,

- art. 5 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i art. 212 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez ich niezastosowanie, polegające na zaniechaniu pouczenia wnioskodawczyni występującej w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika - pomimo stwierdzonej u niej choroby psychicznej - o niezbędnych czynnościach procesowych, w tym o celowości ustanowienia pełnomocnika, możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, konieczności składania twierdzeń i wniosków dowodowych dla wykazania faktów, z których wnioskodawczyni wywodzi skutki prawne, celowości złożenia wniosku o dopuszczenie opinii innych biegłych, co skutkowało przeprowadzeniem ograniczonego postępowania dowodowego i brakiem gwarancji ochrony wnioskodawczyni, w tym należytego prowadzenia postępowania i dowodzenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

- art. 227, art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., w zakresie braku dowodu oceniającego fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie i niedopuszczenie z urzędu dowodu z zeznań wnioskodawczyni i osób jej najbliższych na okoliczność funkcjonowania wnioskodawczyni w życiu społecznym,

a następnie dowodu z opinii biegłych z zakresu psychologii i z zakresu medycyny pracy, w sytuacji, gdy okoliczności sprawy wymagały ich przeprowadzenia, a które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy,

- art. 382 k.p.c., przez zawężenie prowadzonego postępowania dowodowego do opinii biegłego sądowego z zakresu psychiatrii T. Z., bez odniesienia się do faktów i twierdzeń wnioskodawczynie, w szczególności nie wzięcie pod uwagę całości dowodów zgromadzonych w aktach, a w szczególności zaświadczenia specjalisty psychiatrii M. B. z dnia 21 sierpnia 2015 r. i nierozważenie na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz niedokonanie własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających z art. 233 § 1 k.p.c.,

- art. 391 § 1 w związku z art. 328 § 2 k.p.c., poprzez „nierozpoznanie istoty sprawy” polegającej na nieodniesieniu się przez Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do obiektywnej możliwości podjęcia przez wnioskodawczynię zatrudnienia zgodnego z wiekiem i poziomem posiadanych kwalifikacji, wykształcenia i zdolności psychofizycznych, co uniemożliwia kontrolę instancyjną.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz wyroku Sądu Okręgowego z dnia 28 września 2015 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Na początku rozważań trzeba przypomnieć, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenie faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.), a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Reguła ta ma znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że zarzuty uchybienia przepisom materialnoprawnym opierają się wyłącznie na odmiennym założeniu faktycznym (zgodnie z którym wnioskodawczynie jest niezdolna do wykonywania jakiejkolwiek pracy). Oznacza to, że trafność skargi kasacyjnej uzależniona została od zweryfikowania przepisów postępowania. W tym miejscu pojawia się jednak dodatkowe zastrzeżenie, którego

Autor skargi nie rozwija (ograniczając się do powielenia treści ustawowej). Chodzi o to, że zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. naruszenie przepisu postępowania tylko wówczas jest nośne, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik postępowania. Znaczy to tyle, że skarżący relację tę musi uwypuklić, tak aby co najmniej prawdopodobna była zależność między uchybieniem a wynikiem sprawy.

Na powyższy problem nakłada się kolejna kwestia. Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, który przysługuje od wyroku sądu drugiej instancji. Dlatego tylko uchybienia proceduralne tego sądu mają znaczenie. Analizując wywód skarżącej trudno oprzeć się wrażeniu, że ostrze zgłoszonych zarzutów wymierzone zostało w przebieg postępowania przed Sądem Okręgowym.

Mając na uwadze przedstawione uwagi możliwe jest przystąpienie do omówienia poszczególnych zarzutów. Przepis art. 5 k.p.c. akcentuje wyjątkowość pouczenia (w razie uzasadnionej potrzeby). Z tego powodu posłużono się pojemnym zwrotem „co do czynności procesowych”, a przepis umieszczono w tytule wstępnym (przepisy ogólne). Nie ma przy tym wątpliwości, że funkcją art. 5 k.p.c. jest łagodzenie nieporadności strony, której w danych okolicznościach nie można zarzucić niedbałości o własne interesy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006 nr 5-6, poz. 95). Z uwagi na te właściwości, w orzecznictwie podkreśla się, że jedynie wyjątkowo naruszenie przepisu art. 5 k.p.c. ma wpływ na wynik sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 r., II PK 291/09, OSNP 2011 nr 19-20, poz. 246.).

Przedstawione reguły przymierzone do okoliczności występujących w rozpoznawanej sprawie, nie pozwalają na stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny uchybił art. 5 k.p.c. co najmniej w stopniu mającym wpływ na wynik sprawy. Bezsporna choroba ubezpieczonej skonfrontowana ze sposobem jej działania w trakcie postępowania, a także z prowadzeniem przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego z urzędu i wnioskami biegłego co do stanu zdrowia wnioskodawczyni, nie pozwalają uznać, że Sąd odwoławczy działał wadliwie, czyli uchybił art. 5 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c. i art. 212 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Nie można przy tym pominąć, że w trakcie postępowania przed Sądem drugiej instancji ubezpieczona była reprezentowana przez pełnomocnika (męża).

Kolejny zarzut, opierający się na art. 227, art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., zakłada, że przedmiotem oceny biegłego nie były aspekty związane z funkcjonowaniem wnioskodawczyni w życiu społecznym. W odpowiedzi na tę tezę, trzeba przypomnieć, że w myśl przywołanych przez Sąd odwoławczy przepisów niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania tej zdolności po przekwalifikowaniu, przy czym niezdolność jest całkowita, gdy oznacza utratę możliwości wykonywania jakiegokolwiek pracy, to jest w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowisku pracy odpowiednio przystosowanym do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu i częściowa, gdy ogranicza się do utraty w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Ustawodawca odróżnia zatem dwa aspekty niezdolności do pracy, to jest ekonomiczny (obiektywne pozbawienie danej osoby możliwości zarobkowania w drodze wykonywania jakiegokolwiek pracy lub pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji) oraz biologiczny (stan organizmu dotkniętego schorzeniem naruszającym jego sprawność). Dopiero koniunkcja tych dwóch elementów pozwala na uznanie danej osoby za niezdolną do pracy. W konsekwencji nie oznacza niezdolności do pracy niemożność wykonywania zatrudnienia spowodowana innymi przyczynami niż naruszenie sprawności organizmu i odwrotnie - nie jest ową niezdolnością biologiczny stan kalectwa lub choroby nieimplikujący wskazanych wyłączeń lub ograniczeń w świadczeniu pracy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 167/03, OSNP 2004 nr 18, poz. 320; z dnia 14 czerwca 2005 r., I UK 278/04, LEX nr 375618; z dnia 18 maja 2006 r., II UK 156/05, LEX nr 1001299; z dnia 3 grudnia 2008 r., I UK 54/08, LEX nr 1001284; z dnia 8 czerwca 2010 r., II UK 399/09, LEX nr 611421 i z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10, LEX nr 653663). Z wywodu tego wynika, że funkcjonowanie wnioskodawczyni w życiu społecznym nie jest determinującą okolicznością przy wyznaczaniu prawa do renty uczniowskiej. Trudno w tych okolicznościach twierdzić, że rzekome naruszenie wskazanych przepisów postępowania mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Podstawa skargi kasacyjnej odwołująca się do art. 382 k.p.c. również została oparta na wadliwym założeniu. Zarzut, że ograniczono postępowanie tylko do skorzystania z opinii jednego biegłego, nie dość, że nie znajduje umocowania w art. 382 k.p.c., to przede wszystkim nie jest nośny w sytuacji, gdy uprzednio nie zakwestionuje się trafności tez postawionych przez tego biegłego. Pomijając, że w postępowaniu kasacyjnym zabieg tego rodzaju jest niedopuszczalny, podnieść należy, że w uzasadnieniu skargi wnioskodawczyni nie podniosła żadnych argumentów mogących świadczyć, że wydane w sprawie opinie są błędne. Analiza przepisów postępowania pozwala natomiast na refleksję, że w dochodzeniu do faktów nie ilość przeprowadzonych dowodów ma znaczenie, ale ich jakość. Oznacza to, że Sąd odwoławczy nie narusza art. 382 k.p.c., gdy opiera ustalenia na opiniach tego samego biegłego (podstawowej i uzupełniających odnoszących się do uwag ubezpieczonej), które z pozycji merytorycznej nie budzą wątpliwości.

Warunkiem konstrukcyjnym uzasadnienia wyroku nie jest „nierozpoznanie istoty sprawy”. Nie mogło dojść zatem do naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Sąd odwoławczy podzielił opinię biegłego, a tym samym zgodził się z jego oceną co do wpływu wieku wnioskodawczyni, poziomu posiadanych przez nią kwalifikacji, wykształcenia i zdolności psychofizycznych na ocenę jej zdolności do pracy. Nie miał obowiązku powielać tej kwalifikacji w uzasadnieniu, skoro była ona znana stronom.

Kierując się przedstawionymi argumentami, zgodnie z art. 398¹⁴ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji. Rozstrzygnął też o wynagrodzeniu pełnomocnika ustanowionego z urzędu.